

**Sygn. akt:** I C 278/11

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**L., dnia 4 grudnia 2012 r.**

**Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny** w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Agata Kawa-Jerka**

**Protokolant:** Wioletta Mróz

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2012 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. (1)

przeciwko pozwanym P. S., K. S. i W. S. (1)

#### ***o zapłatę***

I. zasądza od pozwanych P. S., K. S. i W. S. (1) solidarnie na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 20.000,00 złotych (dwadzieścia tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 28.04.2011 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanych P. S., K. S. i W. S. (1) solidarnie na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 1.703,18 złotych (jeden tysiąc siedemset trzy złote osiemnaście groszy) z odsetkami ustawowymi od kwoty:

- 383,70 złotych od dnia 28.06.2011 r. do dnia zapłaty;

- 159,48 złotych od dnia 25.11.2012 r. do dnia zapłaty;

- 540,00 złotych od dnia 09.02.2012 r. do dnia zapłaty;

- 620,00 złotych od dnia 29.07.2011 r. do dnia zapłaty;

III. oddala dalej idące powództwo, w tym oddala żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 19.07.2009 r.;

IV. zasądza od pozwanych P. S., K. S. i W. S. (1) solidarnie na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 2.237,60 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

V. nakazuje powodowi M. M. (1), aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 167,74 złotych tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VI. nakazuje pozwanym P. S., K. S. i W. S. (1), aby uiścili solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego kwotę 356,44 złote tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 278/11

## UZASADNIENIE

Powód M. M. (1) początkowo domagał się zasądzenia od pozwanych P. S., K. S. i W. S. (1) solidarnie na swoją rzecz kwoty 30 000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19.07.2009 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a także zasądzenia od powyższych pozwanych solidarnie na swoją rzecz kwoty

383,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanym odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia w związku ze zdarzeniem z dnia 19.07.2009 r. Wniósł również o ustalenie odpowiedzialności wyżej wymienionych pozwanych za skutki zdarzenia z dnia 19.07.2009 r. na przyszłość oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubinie z dnia 22.12.2010 r. w sprawie o sygn. akt II K 691/10 pozwani zostali prawomocnie uznani za winnych popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 19 lipca 2009 r. w D., rejonu (...), działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali pobicia M. M. (1) w ten sposób, że kopali go po całym ciele oraz zadawali ciosy pięściami, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 k.k. lub art. 157§1 k.k. Podał także, iż w wyniku pobicia przez pozwanych doznał on stłuczenia głowy, wylewu podspojówkowego oka lewego, podbiegnięcia krwawego oka lewego, złamania kości nosowej bez przemieszczeń odłamów kostnych, złamania guzka większego kości ramiennej prawej. Argumentował również, iż wskutek doznanego wówczas urazu leczy się do dnia dzisiejszego, stale doznając cierpień fizycznych, jest dużo mniej sprawny fizycznie niż przed zdarzeniem i w związku z leczeniem poniósł koszty w wysokości 383,70 zł. Według powoda, rozmiar doznanej przez niego w wyniku pobicia krzywdy uzasadnia przyznanie mu z tego tytułu, zgodnie z art. 445§1 k.c., zadośćuczynienia w wysokości dochodzonej pozwem. Podniósł nadto, że pozwani, mimo wezwania ich do zapłaty, dotychczas nie spełnili należnego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia.

Pozwani P. S., K. S. i W. S. (1) wnieśli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznali, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubinie z dnia 22 grudnia 2010 r. zostali uznani winnymi pobicia powoda niemniej jednak z treści tego wyroku nie wynika rodzaj i wielkość uszkodzeń ciała doznanych przez powoda oraz odniesionego przez niego uszczerbku na zdrowiu. Podnieśli nadto, że zgromadzony w postępowaniu karnym materiał dowodowy w postaci zeznań świadków wskazuje na to, że powód przez swoje zachowanie w istotny sposób przyczynił się do powstania szkody, nadto zdarzenia z dnia 19.07.2009 r. zostało zainicjowane przez jednego z pokrzywdzonych w postępowaniu karnym tj. B. M., który pobił K. S. i wybił mu szybę w samochodzie, zaś powód (ojciec B. M.), na wieść o dokonaniach syna nie dążył w żaden sposób do wyjaśnienia sprawy, czy skarcenia syna, ale przyjął postawę wulgarną i agresywną w stosunku do pozwanych. Według pozwanych powyższe okoliczności powinny być wzięte pod uwagę pod kątem rozmiaru przyczynienia się powoda do zaistnienia szkody jak i rozmiaru krzywdy. Argumentowali również, iż w niniejszym postępowaniu cywilnym wymaga ustalenia zakresu uszczerbku odniesionego przez powoda. Zdaniem pozwanych, w wyniku zdarzenia z dnia 19.07.2009 r. powód mógł doznać jedynie drobnego uszczerbku na zdrowiu potwierdzonego opinią z dnia 15 grudnia 2009 r., która nie stwierdza najpoważniejszego obrażenia tj. złamania kości nosa, opisanego dopiero w opinii z dnia 28.07.2009 r. Według pozwanych, przy uwzględnieniu powyższych okoliczności, dochodzona przez powoda kwota tytułem zadośćuczynienia jest nadmierna. Natomiast odnośnie roszczenia z tytułu zadośćuczynienia pozwani podnieśli, że brak jest związku przyczynowego między szkodą określona w żądaniu pozwu a ich działaniem, gdyż powód nie odniósł obrażeń mających charakter neurologiczny, zatem łączenie zdarzenia z dnia 19.07.2009 r. z przyjmowaniem leków przez powoda i wizyt u neurologa jest nieuprawnione.

Powód w piśmie procesowym z dnia 26.07.2011 r. rozszerzył powództwo o kwotę 620 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia, domagając się zasądzenia kwoty 1 003,70 zł od pozwanych solidarnie na swoją rzecz wraz ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanym odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia w związku ze zdarzeniem z dnia 19.07.2009 r.

Powód w piśmie procesowym z dnia 03.02.2012 r. rozszerzył powództwo o kwotę 540,00 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia, domagając się zasądzenia kwoty 1 543,70 zł od pozwanych solidarnie na swoją rzecz wraz ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanym odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia w związku ze zdarzeniem z dnia 19.07.2009 r.

Powód w piśmie procesowym z dnia 20.11.2012 r. rozszerzył powództwo o kwotę 159,48 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia, domagając się zasądzenia kwoty 1 703,18 zł od pozwanych solidarnie na swoją rzecz wraz ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanym odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia w związku ze zdarzeniem z dnia 19.07.2009 r.

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 19.07.2009 r. około godz. 22.00 w miejscowości D. piętnastoletni B. M. – syn powoda zatrzymał samochód kierowany przez pozwanego K. S. i opluł szybę pojazdu, a następnie po opuszczeniu przez powyższego pozwanego samochodu, uderzył go głową w twarz. K. S. zakrwawiony pojechał do domu, gdzie przebywał jego ojciec pozwany W. S. (1), matka M. S., siostra A. S. (1) i jej chłopak pozwany P. S.. Poruszeni zajściem pozwani pojechali samochodem na miejsce zdarzenia, zaś M. S. i A. S. (1) poszły na piechotę. Pozwani odnaleźli B. M. na miejscu zdarzenia i kiedy wysiedli z samochodu doszło między nimi do słownej utarczki, a następnie B. M. zaczął uciekać i uciekł na teren posesji swojego ojca w D., znajdującej się nieopodal, natomiast pozwani wsiedli do samochodu i pojechali za nim. Po przybyciu na posesję powoda około godz. 23.00 pozwani wysiedli z samochodu, wówczas ujrzeli B. M. ubliżającego im słowami wulgarnymi, trzymającego sztachtetę, który rzucił w ich kierunku kostka brukową. Zaalarmowani wołaniem B. M. o pomoc - jego ojciec Powód M. M. (1) oraz ówczesna konkubina powoda M. M. (2) (wówczas nosząca nazwisko K.) i ich małoletnia córka A. M., wyszli na zewnątrz. W. S. (1) podszedł do furtki posesji w celu wyjaśnienia sytuacji związanej z pobiciem swojego syna przez syna powoda. Wówczas powód, będący pod wpływem alkoholu, w słowach wulgarnych i obraźliwych kazał pozwanym odczepić się od jego rodziny. W tym momencie pozwani wspólnie zaatakowali powoda i go pobili. Następnie pozwani opuścili teren posesji powoda, zawiadomili telefonicznie policję o pobiciu K. S. przez B. M. i czekali na przyjazd funkcjonariuszy policji na terenie posesji W. S. (1). Natomiast M. M. (2) (nosząca wówczas nazwisko K.) telefonicznie powiadomiła policję o pobiciu powoda przez pozwanych i wezwała karetkę pogotowia ratunkowego. Funkcjonariusze policji w pierwszej kolejności przybyli na teren posesji pozwanego W. S. (1), gdzie przeprowadzili czynności w związku ze zgłoszeniem pobicia K. S. przez B. M.. Następnie pojechali do posesji powoda, gdzie wykonali czynności związane ze zgłoszeniem jego pobicia przez pozwanych. W czasie interwencji Policji powód chodził o własnych siłach, miał duży obrzęk oka i skarżył się na zawroty i ból głowy.

Dowód: akta Sądu Rejonowego w Lubinie o sygn. II K 691/10,

częściowo zeznania świadków: M. M. (2) k. 52 – 53,

A. S. (2) k. 78 – 79

M. S. k. 79 – 80

R. Z. k. 102

zeznania świadków: K. Z. k. 102 – 103

R. W. k. 108

T. K. k. 108 – 109

częściowo przesłuchanie powoda M. M. (1) k. 122 – 124

częściowo przesłuchanie pozwanych: K. S. k. 147 – 148

W. S. (1) k. 148 – 149

P. S. k. 149.

Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony do szpitala w L., gdzie przebywał 3 dni. Powód wskutek pobicia przez pozwanych doznał rany kolana lewego, stłuczenia głowy, wylewu podspójkowego oka lewego, podbiegnięcia krwawego koloru fioletowego oka lewego, złamania kości nosowej bez przemieszczenia odłamów kostnych oraz złamania guzka większego kości ramiennej prawej. Po wyjściu ze szpitala powód kontynuował leczenie doznanego urazu u neurologów.

Dowód: akta Sądu Rejonowego w Lubinie o sygn. II K 691/10,

opinia sądowo – lekarska z dnia 28.07.2009 r. k. 7

karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 22.07.2009 r. k. 68

wyniki badania z dnia 20.07.2009 r. i z dnia 21.07.2009 r. k. 70 – 71

zaświadczenie lekarskie z dnia 08.08.2009 r. k. 73

skierowanie na badanie USG/RTG k. 123

zaświadczenie lekarskie z dnia 12.11.2012 r. k. 295

częściowo przesłuchanie powoda M. M. (1) k. 122 – 124.

Prawomocnym skazującym wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubinie z dnia 22 grudnia 2010 r. w sprawie o sygn. akt II K 691/10 P. S., K. S. i W. S. (1) zostali uznani za winnych popełnienia czynu z art. 158§1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 19 lipca 2009 r. w D., rejonu (...), działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali pobicia M. M. (1) w ten sposób, że kopali go po całym ciele oraz zadawali ciosy pięściami, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 k.k. lub art. 157§1 k.k.

dowód: akta Sądu Rejonowego w Lubinie o sygn. II K 691/10

odpis wyroku SR w Lubinie z dnia 22.12.2010 r., sygn. akt II K 691/10 k. 6.

W związku z doznany urazem wskutek zdarzenia z dnia 19.07.2009 r. powód poniósł koszty zakupu leków, wizyt i badań lekarskich w łącznej kwocie 1 703,18 zł.

Dowód: historia choroby powoda k. 8 – 9

faktura VAT nr (...) z dnia 07.09.2009 r. k. 10

faktura VAT nr (...) z dnia 09.09.2009 r. k. 11

faktura VAT nr (...) z dnia 24.09.2009 r. k. 12

faktura VAT nr (...) z dnia 31.03.2010 r. k. 13

faktura VAT nr (...) z dnia 18.07.2011 r. k. 52

faktura VAT nr (...) z dnia 29.03.2010 r. k. 129

rachunek nr (...) z dnia 27.07.2011 r. k. 129a

rachunek nr (...) z dnia 27.07.2011 r. k. 130

faktura VAT nr (...) z dnia 01.08.2011 r. k. 131

faktura VAT nr (...) z dnia 09.01.2012 r. k. 132

rachunek nr (...) z dnia 28.09.2012 r. k. 253

faktura VAT nr (...) z dnia 12.11.2012 r. k. 296

faktura VAT nr (...) z dnia 15.11.2012 r. k. 297

opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii k. 169 – 170

opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu neurologii k. 261

opinia biegłego sądowego z zakresu laryngologii k. 191 – 192

częściowo przesłuchanie powoda M. M. (1) k. 122 – 124.

Wskutek pobicia w dniu 19.07.2009 r. w zakresie uszczerbku o charakterze neurologicznym u powoda istnieje stan po urazie głowy i uszkodzeniu nerwu nadpłatkowego prawego, zaś aktualny stan zdrowia powoda jest zadowalający, a rokowanie na przyszłość w związku z przeżytym urazem jest pomyślne. W wyniku urazu o charakterze neurologicznym wynikającym ze zdarzenia z dnia 19.07.2009 r. powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%.

Wskutek pobicia w dniu 19.07.2009 r. w zakresie uszczerbku o charakterze laryngologicznym u powoda istnieje skrzywienie przegrody nosa z upośledzeniem drożności, będące następstwem złamania kości nosa, co skutkuje uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 10%. Nie istnieje prawdopodobieństwo powikłań urazu w przyszłości.

Wskutek pobicia w dniu 19.07.2009 r. w zakresie uszczerbku układu ruchu w postaci złamania guzka większego kości ramieniowej bez jego przemieszczenia, co spowodowało trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 3%. Doznany uszczerbek nie powinien ulec powiększeniu wraz z upływem czasu.

Wskutek pobicia w dniu 19.07.2009 r. powód nie doznał żadnego trwałego uszczerbku na zdrowiu o charakterze okulistycznym w związku z obrażeniami w postaci stłuczenia oka lewego z intensywnym krwiakiem i podbiegnięciem spojówki gałki bez zaburzenia funkcji czynności tego oka.

Doznany przez powoda uraz nie ogranicza jego zdolności do wykonywania pracy zarobkowej.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii k. 169 – 170

opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu neurologii k. 261

opinia biegłego sądowego z zakresu laryngologii k. 191 – 192

opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii k. 235 – 236

opinia biegłego sądowego z zakresu okulistyki k. 256.

Powód przebywa na emeryturze górniczej, pobierając świadczenia emerytalne w wysokości około 2 500 zł netto miesięcznie. Przed pobiciem w dniu 19.07.2009 r. powód prowadził należące go gospodarstwo rolne o areale 8 ha gruntów rolnych. Obecnie nie prowadzi upraw na swoich gruntach rolnych, sprzedawał część gospodarstwa i kupił sobie samochód. Powód posiada ciągnik, którym przewozi drzewo oraz piasek i czynności te wykonywał również po wypadku, jeździ także samochodem.

dowód: decyzja ZUS z dnia 11.03.2011 r. k. 22

zdjęcia 2 szt. k. 145

częściowo zeznania świadka M. M. (2) k .53 – 54

zeznania świadków: W. S. (2) k. 101 – 102

D. P. (1) k. 110

częściowo zeznania świadka J. M. k. 110 – 111

częściowo przesłuchanie powoda M. M. (1) k .122 – 124.

Pozwany K. S. jest kawalerem, zamieszkuje z rodzicami i nie ma nikogo na utrzymaniu. Jest rolnikiem i pomaga rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

Pozwany W. S. (1) prowadzi gospodarstwo rolne oraz przez 3 miesiące w roku wykonuje prace sezonowe za granicą. Jego miesięczny dochód wynosi średnio 3 500 zł.

Pozwany P. S. jest żonaty i pracuje w zakładach (...) S.A. na stanowisku ślusarz – mechanik za wynagrodzeniem 2 300 zł netto miesięcznie. Oprócz wynagrodzenia zasadniczego uzyskuje dodatkowe nagrody i wypłaty roczne. Jego żona w chwili przesłuchania była w zaawansowanej ciąży.

dowód: częściowo przesłuchanie pozwanych: K. S. k. 147 – 148

W. S. (1) k.148 – 149

P. S.. k 149

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Pozwani zostali skazani za pobicie prawomocnym wyrokiem Sądu, który na podstawie art. 11 kpc wiąże Sąd cywilny. Pozwani wprawdzie twierdzili, że jedynie W. S. (1) delikatnie popchnął powoda, ale Sąd nie dał pozwany wiary, gdyż co innego wynika z prawomocnego wyroku karnego. Ponadto pozwani zaprzeczali również, aby to oni spowodowali u powoda taki zakres obrażeń, jaki wynikał z dokumentacji lekarskiej . W aktach sprawy znajdują się jednakże dokumentacja medyczna, m. in. opinia z dnia 28.07.2009 r., oraz karta leczenia szpitalnego z dnia 22.07.2009 r. , w której na podstawie zdjęcia RTG z dnia 19.07.2009 r. (k. 68) stwierdzono u powoda złamanie kości nosa. Nie jest więc prawdą, że uraz ten został stwierdzony później. Jeśli pozwani twierdzili, że to nie oni spowodowali u powoda te obrażenia, to powinni to udowodnić. Mogli przecież po całym zajściu czekać na Policję w okolicach posesji powoda i obserwować go, czy nie bije go ktoś inny, a nie odjeżdżać na swoje podwórze. Proces rozumowania na podstawie powołanych wyżej dokumentów lekarskich oraz w połączeniu z treścią wyroku skazującego na zasadzie domniemania faktycznego (art. 231 kpc) pozwala stwierdzić, że to pozwani spowodowali u M. M. urazy opisane w pozwie. Ponadto z zeznań Policjantów, którym Sąd dał wiarę wynikało, że na twarzy M. M. w trakcie ich interwencji bezpośrednio po scysji były widoczne obrażenia, zasinienie. Do osobowych źródeł dowodowych w niniejszej sprawie w postaci zeznań świadków (poza Policją i sołtysem) oraz przesłuchania stron należało podejść z dużym dystansem, gdyż nie były one do końca wiarygodne , mając na względzie powiązania rodzinne lub towarzyskie między świadkami i stronami oraz interes samych stron w swojej obronie.

W tej sytuacji pozwani odpowiadają względem powoda na zasadzie art. 415 kc.

W ocenie Sądu zasadne jest żądanie przez powoda zadośćuczynienia z art. 445 par. 1 kc za doznaną krzywdę, jednakże w wysokości 20.000,00 zł, a nie 30.000,00 zł, jak chciał tego pozwany. Sąd – na podstawie opinii biegłych E. G., K. K., H. P. ustalił, że pozwani spowodowali u powoda uszczerbek na zdrowiu w wysokości łącznej 18%. W ocenie Sądu opinie te – wbrew zgłaszanym do nich zastrzeżeniom (z wyjątkiem pierwszej opinii biegłej

E. G. (2), która wymagała uzupełnienia i została uzupełniona) były wartościowym materiałem dowodowym, zaś zastrzeżenia pełnomocnika pozwanych do tych opinii – po uważnym przeczytaniu opinii okazały się bezzasadne. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanych o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej H. P., gdyż biegła w opinii z dnia 03.08.2012 r. jednoznacznie stwierdziła związek przyczynowy między uszczerbkiem a zdarzeniem z dnia 19.07.2009 r., również zarzuty, że biegła zakwalifikowała uszczerbek na podstawie rozporządzenia z dnia 18.12.2002r. które dotyczy uszczerbku trwałego i długotrwałego a według pozwanych powód może uraz wyeliminować poprzez operację były nieprzekonujące. Skoro powód przez trzy lata ponosi laryngologiczne konsekwencje uszczerbku na zdrowiu to należało uznać, że już obecnie uszczerbek ten jest długotrwały. Poza tym rozporządzenie powyższe jedynie posiłkowo może być stosowane przy rozpoznawaniu roszczenia o zadośćuczynienie, gdyż na wysokość tego zadośćuczynienia wpływa szereg innych czynników, nie tylko procent uszczerbku na zdrowiu. Również zarzut nieuzasadnienia orzeczenia uszczerbku w 10% stanowi jedynie bezsensowną polemikę z opinią biegłej, która kieruje się swoim doświadczeniem, badaniem osobistym powoda, a poza tym biegła określiła ten uszczerbek w niewygórowanym stopniu, skoro schorzenie takie może skutkować nawet 20% uszczerbkiem na zdrowiu (poz. 20b rozporządzenia). Sąd oddalił również wniosek pełnomocnika pozwanych o uzupełniającą opinię biegłego K. K.. Powód niewątpliwie doznał złamania guzka kości ramiennej, zatem wysoce prawdopodobny jest uszczerbek na zdrowiu z punktu widzenia ortopedycznego. Biegły określił ten uszczerbek na 3%, a zatem w bardzo niskiej wysokości, przy tym biegły kierował się również swoim doświadczeniem zawodowym, badaniem powoda, dokumentacją medyczną. Niepodanie przez biegłego punktu, z jakiego zakwalifikował uszczerbek, nie deprecjonowało tej opinii, ponieważ Sąd nie zlecał wydania opinii w oparciu o przepisy rozporządzenia z dnia 18.12.2002 r., zaś biegli w sprawach cywilnych (nie pracowniczych i ubezpieczeń) zazwyczaj sami stosują posiłkowo to rozporządzenie, ponieważ nie ma innych uregulowań w tym zakresie, ale robić tego nie muszą, bo nie jest to rozporządzenie sporządzone na potrzeby postępowania o zadośćuczynienie. W ocenie Sądu również obie opinie biegłej E. G. (2) – główna i uzupełniająca były wystarczające do zakończenia niniejszej sprawy i nie było potrzeby zlecenia biegłej sporządzenia kolejnej opinii wedle żądania pełnomocnika powoda. Biegła po przebadaniu powoda i przeanalizowaniu jego dokumentacji stwierdziła, że uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 5%, w opinii uwzględniła manifestujące się klinicznie uszkodzenie nerwu łopatkowego (co jest równoznaczne z uszkodzeniem splotu barkowego), lecz stwierdziła, że nie powoduje to u powoda powikłań, co nie jest równoznaczne z tym, że takie uszkodzenie nie zaistniało. Sąd miał zatem na względzie fakt, że powód korzysta z wizyt u neurologa, ale nie można tracić z pola widzenia, że są to wizyty prywatne, zatem niewątpliwie ocena sporządzona przez biegłego sądowego, niezależnego i niemającego w wydaniu opinii na korzyść jednej ze stron żadnego interesu jest niewątpliwie bardziej obiektywna i wiarygodna niż zaświadczenia od prywatnego lekarza. Tym niemniej Sąd- przy określaniu wysokości zadośćuczynienia – miał na względzie okoliczność, że biegła E. G. w swojej pierwszej opinii nie zanegowała konieczności korzystania przez powoda z konsultacji neurologicznych i nie podważyła ich częstotliwości, zatem Sąd uznał, że wizyty u neurologa były zasadne, co skutkowało zwrotem ich kosztów od pozwanych.

Mając na względzie czas trwania leczenia powoda, procentowy uszczerbek na zdrowiu Sąd uznał za odpowiednie zadośćuczynienie w kwocie 20000 zł. Powód na skutek pobicia przebywał trzy dni w szpitalu, miał widoczne rany na twarzy, nosił opaskę na ramię, złamanie nosa i guzka kości ramiennej było dla niego niewątpliwie bolesne przez dłuższy czas, a skutki uszkodzenia nosa odczuwa do dziś w postaci zaburzenia oddychania i częstych katarów. Aby zmniejszyć lub zlikwidować te dolegliwości powód musi przejść nieprzyjemny zabieg operacyjny, co również powinien mieć Sąd na uwadze przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Dlatego kwota zasądzona od pozwanych, aby miała charakter kompensacyjny, musi być odpowiednio wysoka. Sąd uznał jednak, że żądanie kwoty 30000 zł jest nadmierne. Przede wszystkim należy mieć na względzie charakter całego zajścia i to, że rozpoczął je syn powoda, który zaatakował w przykry sposób K. S. i wybił mu zęba. Powód powinien wyciągnąć wobec syna natychmiast konsekwencje, zwłaszcza, że jak wynika z zeznań Policjantów jest to młody człowiek sprawiający problemy wychowawcze, skoro w tamtym czasie uciekł z zakładu dla nieletnich. Już wcześniej naprzykrzał się on rodzinie S.. Tymczasem powód, zamiast przyjąć postawę pedagogiczną, zaczął wyzywać wulgarnie pozwanych, mimo, że nie tego należało od powoda w tej sytuacji oczekiwać. Zatem nie ulega wątpliwości, że powód był w tym zajściu również agresywny, prowokujący, co oczywiście nie usprawiedliwia czynu pozwanych, ale musi znaleźć odzwierciedlenie w wysokości przyznanego odszkodowania. Poza tym powód – poza krótkim pobytem w szpitalu nie

korzystał z rehabilitacji, chodził tylko raz w miesiącu na wizyty lekarskie, co nie może być uznane za uciążliwe w takim stopniu, aby przyznawać mu aż 30000 zł, zwłaszcza, że powód jest już na emeryturze i nie odrywały go te wizyty od obowiązków zawodowych. Powód nie przechodził też jakiegoś skomplikowanego leczenia, z zeznań świadka D. P. (2) – która nie jest związana z żadną ze stron – lecz jest sołtysem we wsi, wynikało, że wrócił do swoich obowiązków wokół domu, jeździ ciągnikiem, samochodem, nosi belki. Zatem konsekwencje pobicia w jego życiu osobistym i rodzinnym nie są bardzo poważne, nie jest niepełnosprawny, nie stracił zdolności do pracy. Okoliczność, że powód ograniczył swoją działalność w zakresie gospodarstwa nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przede wszystkim powód nie dowiódł w żaden sposób, że sprzedaż gospodarstwa nastąpiła po wypadku na skutek tego, że nie był w stanie go uprawiać. Biegli nie stwierdzili, aby jego urazy skutkowały niezdolnością do pracy na roli. W ocenie Sądu nawet gdyby rzeczywiście przyczyną sprzedaży gospodarstwa był uraz doznany w pobiciu, to nie można tej zmiany szacować w ramach zadośćuczynienia (krzywdy, czyli szkody niemajątkowej), lecz ewentualnie powód mógłby domagać się utraconych dochodów jako szkody majątkowej, lecz tego rodzaju roszczenie w sprawie nie było zgłaszane. Najpoważniejszym urazem było u powoda złamanie nosa, ale należy zauważyć, że powód nie podjął żadnych kroków, mimo upływu 3 lat od pobicia, aby zniwelować jego skutki poprzez operację. Z jego karty laryngologicznej wynika, że wobec lekarza powód odmówił poddania się takiej operacji. Jest to zatem wybór powoda, że do dziś nie ma poprawy, jeśli chodzi o kwestie laryngologiczne. Powód nie może tłumaczyć się przy tym, że czas oczekiwania na operację jest długi, skoro nawet nie podjął starań o dostanie się na operację, a wręcz przeciwnie odmówił poddania się zabiegowi. Nie może też usprawiedliwiać się kosztami operacji, jeśli bowiem nie refunduje jej NFZ, to zgodnie z obowiązującymi przepisami mógłby ich dochodzić od pozwanych. Wysokość zadośćuczynienia uwzględnia również sytuację majątkową pozwanych. Przede wszystkim mają oni zapłacić powodowi kwotę solidarnie, a więc zasądzone kwoty powinien ponieść każdy z nich częściowo, zyskując w razie nadpłaty roszczenie regresowe. Wszyscy pozwani mają dochody, nie mają na utrzymaniu rodzin wielodzietnych, czyn niedozwolony został popełniony ponad 3 lata temu, wyrok karny również zapadł już relatywnie dawno, zatem pozwani mieli czas, aby przygotować się finansowo na ewentualne naprawienie szkody.

Sąd zasądził odsetki od zadośćuczynienia od dnia 28.04.2011 r., czyli od wezwania przez powoda pozwanych do zapłaty. Zobowiązanie wynikające z czynu niedozwolonego jest zobowiązaniem bezterminowym (art. 455 kc). W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08.02.2012 r., V CSK 57/11, LEX nr 1147804). Żądanie zasądzenia odsetek od dnia wyrządzenia szkody było nieuzasadnione w świetle obowiązujących przepisów.

W punkcie II wyroku Sąd zasądził na rzecz powoda koszty leków i wizyt lekarskich zgodnie z przedłożonymi rachunkami i fakturami. Żądanie zwrotu tych kosztów znajdowało podstawę prawną w treści art. 444 par. 1 kc. Z opinii biegłej E. G. wynika, że nie można kwestionować konieczności wizyt powoda u neurologa. Sąd uznał również, że były podstawy, aby powodowi zwrócić koszty wizyt prywatnych, przy obecnym ograniczonym dostępie do specjalistów i długim czasie oczekiwania na wizytę. Poza tym powód mieszka w małej miejscowości w oddaleniu od dużych ośrodków miejskich, w których są liczne przychodnie (typu W., Z.). Na marginesie należy zauważyć, że skorzystanie przez powoda z wizyt na NFZ przy konieczności dojazdów do odległych przychodni mogłoby dla pozwanych wyjść drożej niż prywatne wizyty na miejscu, bowiem mogliby być pozwani o zwrot kosztów dojazdów. Również biegli pozytywnie wypowiedzieli się do zasadności wykupu lekarstw ujętych w rachunkach. Zatem niewątpliwie były to koszty związane z leczeniem urazów zaistniałych na skutek czynu niedozwolonego i Sąd należność główną zasądził zgodnie z żądaniem pozwu. Bezzasadne było jednak żądanie odsetek od wszystkich kosztów wizyt lekarskich i lekarstw od dnia doręczenia odpisu pozwu – w świetle powołanej wyżej tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 08.02.2012 r. i przy uwzględnieniu, że część tych kosztów była poniesiona rok po doręczeniu odpisu pozwu. Dlatego Sąd odsetki te zasądził w zależności od otrzymania przez pozwanych wezwania do zapłaty tych kosztów, przy uwzględnieniu dat nadania – w toku procesu przez pełnomocnika powoda pism rozszerzających powództwo pełnomocnikowi pozwanych i przy uwzględnieniu czasu na dojście przesyłki przez pocztę. Kwota zgłoszona w pozwie 383,70 zł została zasądzona od doręczenia odpisu pozwu, co nastąpiło 28.06.2011 r., pozostałe kwoty sąd uznał za wymagalne po upływie 3 dni od nadania przez pełnomocnika pisma rozszerzającego powództwo do pełnomocnika pozwanych (k. 128, k. 50, k. 294).

Sąd oddalił dalej idące powództwo, jako bezzasadne. Powództwo zostało oddalone również w zakresie, w jakim powód domagał się ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość, ponieważ wszyscy biegli wypowiedzieli się, że nie widzą ryzyka pogorszenia się stanu zdrowia powoda w przyszłości- oczywiście na skutek tego pobicia, a rokowania co do jego stanu zdrowia określali jako pomyślne. Zatem Sąd uznał to żądanie za nieudowodnione.

O kosztach sądowych w punkcie IV wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc. Powód wygrał sprawę w 68%, a pozwani ją wygrali w 32%. Koszty poniesione przez powoda to łącznie kwota 4.428 zł (2417 pełnomocnik, opłaty o pozwu z rozszerzeniem 1520 zł, 31zł, 30zł, 30zł, zaliczka 400 zł). Koszty pozwanych 2417 zł, skoro reprezentował ich przy współuczestnictwie materialnym jeden pełnomocnik. Zatem po zbilansowaniu tych kosztów pozwani powinni zwrócić powodowi kwotę 2237,60 zł.

W punkcie V i VI wyroku Sąd orzekł o kosztach poniesionych przez Skarb Państwa na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 kpc, obciążając kosztami poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa strony proporcjonalnie do wyniku sprawy.